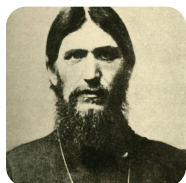


Kiedy stanie się noc – Anastasia

Gdy zapadła ta noc niewygodnie mi było
Przeżywałem koszmary w ciemności bez dna
Widziałem obok, tuż tuż
Że trup psuje się już
I zmartwiałem na myśl, że nieboszczyk to ja!
Byłem kiedyś najświętszym człowiekiem
W tym kraju
Co za pech!
Lecz królewska rodzina pozbyła się mnie
Co za pech!
Ten ród zapłacił za błąd
A ta mała nie, zwiła stąd
Teraz Aniu się strzeż, Rasputin to wie
Kiedy stanie się noc zło ją odnajdzie
Czarna zniszczy ją moc jak burzy grom
Tak brzmi zemsty zew
Niby stu diabłów śpiew
Kiedy stanie się noc
ZNISZCZE JĄ!
Czuję znów jak mi siły wracają do nóg
Dajcie wody kolońskiej na ten trupi smród
Ciała skrawki połączą się wnet
Dostanę Cię w ręce me
"Da swidania", Aniu, tyś jest już trup
Kiedy stanie się noc strach ją ogarnie
JA CIĘ ZNISZCZĘ ANIU!!
Czarna zniszczy ją moc, pochłonie zło
Już każdy wie,
Droga jej kończy się
Kiedy stanie się noc
ZNISZCZE JĄ!
Kiedy stanie się noc zło ją odnajdzie
Znajdzie
Czarna zniszczy ją moc jak burzy grom
Burzy
Burzy Dam znak,

Już dynastii tej kres
Kiedy stanie się noc
Kiedy stanie się noc
Chodźcie służyć swego pana
Niech zwycięży zło
Kiedy stanie się noc
Kiedy stanie się noc
Sprawa ma być rozwiązana
Kiedy stanie się noc
Kiedy stanie się noc
Kiedy stanie się noc
Zniszczę ją!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych